

Wiersz o dewaluacji słowa „rewolucja”



PIOTR SOMMER

PAMIĄTKI PO NAS

Wiersz o dewaluacji słowa „rewolucja”

W takim wierszu to słowo powinno zostać użyte tylko raz, w tytule
a cała reszta utworu
mogłaby być o wszystkim innym
tylko nie o nim.

Wyrazy można łączyć z wyrazami
tak, aby w drodze ewolucji powstały
zupełnie nowe stosunki wyrazów.
Zawsze pasjonowała mnie
subtelna różnica między „a” a „i”
oraz jak, wbrew pozorom,
te dwa spójniki wcale nie są wymienne.
Pytałem o to paru znajomych
uczniów szkoły średniej, ale mówią
że od urodzenia, to znaczy
od pewnego czasu zaledwie,
wszystkie wyjątki i odchylenia składni,
o których mówi nawet obowiązujący podręcznik,
upodobniają się z wolna
do ich własnych rodziców.
Nie chcą mi tego objaśnić szerzej,
to sekret, mówią, i wychodzą na przerwę,
a ja zostaję z moją niepewnością, wspominając wstyd,
jaki wywołałem na kilku twarzach.

Zaglądam do podręcznika, okazuje się
że: *wczoraj o wpół do siódmej*
pani Wilson gotowała obiad
dr Wilson badał pewnego pacjenta,
Susan pisała wypracowanie,
a Joan rozmawiała przez telefon z Dorą.

Czyli jednak podręcznik
nie jest taki zły: wyraża jednoczesność
świata, jest nowoczesny.

Ta myśl znów odgradza mnie
od uczniów, którzy by chcieli,
żeby wszystko było inaczej,
tak samo jak w życiu.
Teraz będziemy powtarzać, mówię,
podczas gdy od sufitu, który jest podłogą
dla tych, co zakładają dekoracje

na kolejną rocznicę Wielkiego Października,
dobiega salwa gwoździ.
Zaczęło się, myślę, i próbuję
przypomnieć sobie wiadomości
nabyte na poligonie pod Morągiem.
Wraz z kilkoma uczniami,
których udaje mi się zachęcić nadzieją sławy
jednostronnie wypowiadamy szkole układ
wieczystego milczenia.
Ale oto dzwonek rozlega się na korytarzu
jak gdyby nigdy nic. Moi uczniowie
przypominają sobie, że chcą się dostać
na studia. I to jest
koniec wiersza.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sommer-wiersz-o-dewaluacji-slowa-rewolucja>

Tekst opracowany na podstawie: Piotr Sommer, *Po ciemku też (wiersze z książek)*, Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Poznań 2013.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).